

Fryderyk Chopin – Pauline Viardot
amitié amoureuse



MAŁGORZATA KUBALA SOPRANO
RYSZARD CIEŚLA BARITONE
FRANCISCO SORIANO PIANO

Sponsor generalny:



Sponsorzy:

UNIWERSYTET MUZYCZNY
FRYDERYKA CHOPINA



TAXWAYS
GROUP

© DUX 2014, DUX 1148

Nagranie zrealizowano w Sali koncertowej Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, w dniach 1-5 lutego 2014 r.
Recorded at the Concert Hall of the Frederic Chopin Music University in Warsaw, February, 1st-5th 2014.

MICHAŁ SZOSTAKOWSKI

Reżyseria nagrania, mastering | Recording supervision, mastering

NADINE NASSAR

Konsultacja językowa | Consultation

ANDRZEJ WŁODARCZYK, KRZYSZTOF DYMEK

Stroiciele fortepianu | Piano tuning

MICHAŁ KUBICKI

Tłumaczenie | Translation

RAFAŁ DYMERSEKI

Projekt graficzny, skład | Graphic design , page layout

DUX Recording Producers, Morskie Oko 2, 02-511 Warsaw, Poland, www.dux.pl, e-mail: dux@dux.pl

Sous les ombrages, aux verts feuillages,

Que vos ramages sont doux, sont doux pour moi !

Quittant la terre, mon ame entière

Monte en priere, mon Dieu, mon Dieu vers toi.

Dans nos jardins, dès le printemps

Ta voix si douce vient nous distraire ;

Elle saura toujours nous plaire ;

Beau rossignol, chante, Ah ! chante long temps !

Sous les ombrages, aux verts feuillages,

Que vos ramages sont doux, sont doux pour moi !

Quittant la terre, mon ame entière

Monte en priere, mon Dieu, mon Dieu vers toi !

15 Les traîneau

Sur cette glace sans laisser trace

Le traîneau passe, léger comme le vent.

Contre la neige qui les assiège

Que Dieu protège ceux qui partent gaiment.

Le jour se lève et nous appelle

Il nous fant partir, ma belle

Allons ! que l'on attelle

Frigrant chevaux a nos traîneaux ! Ah !

Wśród cienistej zieleni listowia trwa jakby delikatne

kołysanie płynącej łódki

Tak czule, tak kojące dla mnie!

Opuszczając ziemię, całą swoją duszą

Wznoszę się w modlitwie ku Tobie, mój Boże.

Słowiczku! Od wiosny twój piękny śpiew płynący

z ogrodów przyciąga naszą uwagę;

Zachęca do słuchania, sprawia przyjemność;

Śliczny słowiczku śpiewaj nam, śpiewaj, ach,

jak najdłużej!

W cieniu drzew, wśród zieleni listowia,

Są słodkie, słodkie twoje pienia!

Żegnając ziemię moja dusza

Wznosi modlitwę, mój Boże, mój Boże do Ciebie!

15 Sanna

Po lodzie, nie zbaczając z trasy

Pędzą sanie, lekkie jak wiatr

Przeciwstawiając się oblepiającemu je śniegowi

Niech Bóg czuwa nad tymi, którzy tak radośnie

podróżują!

Wstaje dzień i budzi nas

Czas ruszać w drogę, moja miła!

Jedźmy! Już czas jechać

Do naszych sań już zapręgają żwawe konie! Ah!

Tłumaczenia polskie:

Zuzanna Czajkowska 1, 3, 4, 9, 11, 13–15

Leszek Wysocki 2, 5–8, 10 i 12

Règne sans seconde;
Du couchant jusqu'à l'aurore
L'univers l'adore.
Voice II : Sais-tu pas combien tes charmes
Voices I, II : M'ont coûté de larmes?
Et par grâce, sois moins belle,
Ou mois cruelle !

13 L'indonation

L'eau mugissante monte écumante,
Court menaçante, quel triste sort !
On voit chaque homme s'éloignant comme

Un noir fantôme, fuyant la mort !
Quel spectacle ! Le flot roule, mugit monte, puis la foule
En détresse voit la houle qui renverse les maisons !

Où sont elles nos prairies, nos fleurettes si jolies ?
Les récoltes sont finies ! L'eau partuot fait nos
moisons !

Dieu quelle épreuve ! Comme une veuve
De pleurs s'abreuve tout un pays
Mais, confiance ! Pour la souffrance
Il est en France des coeurs amis !

14 Beau rossignol

Beau rossignol, j'entends ta voix ;
Des nuits tu charmes toujours le silence.
Dis moi, dis moi ta gentille romance,
Que répète, que répète l'écho des bois.

Rządzi niepodzielnie,
Od zmięzchu aż po świt
Každy wielbi je.
Głos II: Czyż nie zdajesz sobie sprawy, ile twa uroda
Razem: Kosztowała mnie łez?
Więc błagam, wyzbądź się urody,
albo – okrucieństwa!

13 Powódź

Huczająca woda, spieniona wznosi się z szumem.
Wszystkim zagraża, co za smutny los!
Widzisz – každy człowiek oddalający się stąd
w popłochu
Jest jak czarny duch uciekający przed śmiercią!
Co za widok! Z hukiem toczą się potężne wody
Zbiory zakończone! Woda wszędzie dokonała swych
żniw!

Gdzie się podziały nasze łąki, pola?
Żniwa zakończone! Ta woda wszędzie zbiera plony.

Cóż za nieszczęście! Ta woda niczym żałobna wdowa
lejąca łzy! Niszczy cały kraj...
Ale nie traćmy nadziei w naszym cierpieniu
Przecież to jest Francja, kraj ludzi o przyjaznych
sercach!

14 Piękny słowik

Piękny słowiku, słucham twojego śpiewu
Nocami zawsze czarujesz wśród ciszy.
Opowiedz mi, opowiedz twój uroczy romans,
Który powtarza, który powtarza echo leśne wśród
drzew.

Fryderyk Chopin – Pauline Viardot

amitié amoureuse

MAŁGORZATA KUBALA SOPRANO

RYSZARD CIEŚLA BARITONE

FRANCISCO SORIANO PIANO

Fryderyk Chopin – Pauline Viardot amitié amoureuse

Niniejsza płyta prezentująca mazurki Fryderyka Chopina w transkrypcji Pauliny Viardot oraz Luigiiego Bordèse stanowi próbę przybliżenia współczesnemu odbiorcy XIX-wiecznego stylu kameralistyki wokalnie-instrumentalnej, obecnego w twórczości najwybitniejszego polskiego kompozytora – Fryderyka Chopina. Arcydzieła muzyki instrumentalnej Chopina są dziś wykonywane na całym świecie, a małe formy, takie jak mazurki, walece czy preludia należą do żelaznego repertuaru wszystkich światowej klasy pianistów. Znacznie mniej znane, zwłaszcza poza granicami Polski, pozostają oryginalne pieśni Chopina do tekstów polskich poetów. Natomiast transkrypcje mazurków na głos z fortepianem usłyszeć można niezwykle rzadko – pozostają w zasadzie wciąż nieznanne.

Paulina Viardot-García (1821-1910) należała do grona najbliższych przyjaciół Fryderyka Chopina. Córka hiszpańskiego śpiewaka Manuela Garcíi i siostra słynnej primadonny tamtych czasów Marii Malibran cieszyła się sławą wybitnej interpretatorki, wydawała również własne kompozycje. Goszcząc często w posiadłości George Sand w Nohant studiowała utwory Chopina pod okiem samego mistrza, a jej umiłowanie muzyki polskiego

kompozytora było tak wielkie, że przystępując do studiowania jego oryginalnych pieśni, nauczyła się języka polskiego. Na przełomie 1857 i 1858 roku przyjechała do Warszawy z koncertami, podczas których wykonywała pieśni Chopina po polsku. Zafascynowana mazurkami, za aprobatą Chopina, kilkanaście z nich przełożyła na głos z fortepianem. Tym sposobem powstał cykl dwunastu transkrypcji z tekstem francuskim Louisa Pomey'a, wykonywanych przez Chopina i Viardot podczas wspólnych koncertów. Transkrypcje mazurków prezentowane były m.in. kilkakrotnie w Paryżu, a także podczas słynnego ostatniego koncertu Chopina w Londynie; zyskały tam powszechne uznanie wzbudzając zachwyt ówczesnego środowiska muzycznego. Po śmierci mistrza Viardot prezentowała je również w Berlinie, Warszawie, Budapeszcie (z towarzyszeniem Klary Schumann), Wrocławiu i Weimarze (prawdopodobnie z towarzyszeniem Franciszka Liszta). Pierwsza publikacja sześciu transkrypcji Viardot ukazała się w Paryżu w 1864 r., zaś cały zbiór wydano w 1866 r. Sukces wydawniczy sprawił, że po dzieła Chopina zaczęli sięgać także inni twórcy, przerabiając je na rozmaite składy wykonawcze. Jednym z pierwszych był włoski kompozytor i pedagog śpiewu Luigi Bordèse (1815-1886). Dokonał on przeróbek

La danseuse qui, légère,
Voltige autour d'eux.
Ils s'enlacent, et jusqu'au matin
On mazourke sans fin.
Quelle ivresse pure!
Mais combien peu dure
Une nuit de plaisir!
C'est vraiment un songe!
Lorsqu'on veut qu'il se prolonge,
On le sent, hélas, finir!
Employons donc chaque heure,
Si rien ne demeure!
Du temps qu'en vain on pleure,
Sachons gaîment jouir!

12 La beauté – duo

Voices I, II : La beauté dans ce bas monde,
Règne sans seconde;
Du couchant jusqu'à l'aurore
L'univers l'adore.
Voice II : Mais personne, ô bien suprême,
Voice I : Plus que moi ne t'aime;
Voice II : Prends pitié de mon martyre,
Voice I : Ou d'amour j'expire!
Voice II : Non, personne, ô bien suprême,
Voices I, II : Plus que moi ne t'aime,
Voice II : Prends pitié de mon martyre,
Voices I, II : Ou d'amour j'expire!
Sais-tu pas combien tes charmes
M'ont coûté de larmes?
Et crains-tu de n'être belle,
Si tu n'es cruelle?
Qui, la beauté dans ce bas monde,

Na tancerkę, która leciutka
Wiruje wokół nich.
Splatają się w pary i aż do rana
Bez końca tańczą mazurka.
Co za cudowne upojenie!
Lecz jakże krótko trwa
Ta noc rozkoszy!
To naprawdę jest jak piękny sen!
Choć pragnie się go przedłużyć,
To wiadomo, niestety, że już się kończy!
Wykorzystujemy więc każdą godzinę,
Dopóki bal trwa!
Chwilą, którą trudno oplakiwać,
Cieszmy się bez troski!

12 Piękno – duet

Razem: Piękno na tym padole,
Rządzi niepodzielnie,
Od zmierzchu aż po świt
Każdy wielbi je.
Głos II: Lecz nikt, o mój największy skarbie,
Głos I: Nie kocha cię bardziej niż ja;
Głos II: Zlituj się nad mą udręką,
Głos I: Albo skonom z miłości!
Głos II: Nie, nikt, o mój największy skarbie,
Razem: nie kocha cię bardziej niż ja,
Głos II: Zlituj się nad mą udręką,
Głos I: Albo skonom z miłości!
Czyż nie zdajesz sobie sprawy, ile twa uroda
Kosztowała mnie łez?
Może się lękasz, że urody ujmie ci to,
że wyzbędziesz się okrucieństwa?
Tak, piękno na tym padole,

Quand on est jeune et gentile,
Force est bien de le savoir,
Tout d'abord la jeune fille
Interroge son miroir
Lui plaîtil de mieux s'instruire?
La plus simple n'a qu'à lire
Dans un oeil brillant d'espoir.

10 Berceuse

Enfant, cède au sommeil qui ferme ta paupière,

Je suis auprès de toi, priant Dieu pour l'absent,

Goûte d'un doux repos le charme bien faisant,
Et près de ton berceau, ne cherche pas ton père.
Depuis qu'il est parti défendre sa patrie,
Au seuil désert je viens l'attendre dès l'aurore.
Et, debout sur le seuil, le soir me trouve encore!
Hélas! l'espoir a fui mon âme endolorie!

11 La danse

Entendez-vous c'est le signal, le signal du bal,
Et vers la danse la jeunesse, la jeunesse s'élance!
Tous la main dans la main, garçons et filles
Sans souci du lendemain, du lendemain ah !
Sous les charmilles, garçons et filles,
Sans souci du lendemain, la main dans la main.
Pour ne pas manquer la fête,
Avant l'aube j'étais prête;
J'en aurai mal à la tête,
Mais ca m'est égal.
Cavaliers, genoux en terre,
Sont là, guettant d'un oeil joyeux,

Gdy się jest młodą i piękną,
Trzeba dobrze to wiedzieć,
Więc najpierw młoda dziewczyna
Zapytuje swoje lustro
Czy chce więcej o sobie wiedzieć?
Najprościej będzie to odczytać
W oku błyszczącym nadzieją.

10 Kołysanka

Dziecino, poddaj się senności, co powieć ci
przymyka,
Jestem blisko ciebie, modląc się do Boga o tego,
którego mi brak.

Naciesz się błogą rozkoszą spokojnego snu,
I nie szukaj przy swojej kołysce tatusia.
Od kiedy odszedł stąd, by ojczyznę bronić,
Już od świtu na niego czekam w pustych progach.
Aż zmierzch mnie znajduje wciąż na progu tkwiącą!
Niestety! Nadzieja opuściła mą zboląłą duszę.

11 Taniec

Słuchajcie, oto wezwanie, sygnał na bal,
Oto na tańce młodzież, młodzież nadchodzi!
Dłoń w dłoń, chłopcy i dziewczyny
Żadnej troski o jutro, o jutro ach!
Idą szpalerem chłopcy i dziewczyny,
Bez troski o jutro, o jutro dłoń w dłoń.
By nie spóźnić się na zabawę,
Już przed świtem byłam gotowa
Może mnie rozboli głowa
Ale co mi tam.
Kawalerowie przyklekli,
Ze wzrokiem radosnym czyhają

dziesięciu mazurków na jeden lub dwa głosy
wokalne z towarzyszeniem fortepianu. Publiku-
jący w Warszawie i Berlinie niemiecki wydawca
Gebethner & Wolff dołączył trzy z nich
do transkrypcji Viardot i wydał pod wspólnym
tytułem „Utwory Chopina ułożone do śpiewu”,
błędnie przypisując autorstwo całego zbioru
Viardot. To właśnie historyczne wydanie stało
się podstawą niniejszej płyty.

Rozpoczynając pracę nad transkrypcjami
mazurków Chopina postawiliśmy sobie zasad-
nicze pytanie: jaką rolę odgrywały tego typu
utwory dla XIX-wiecznych twórców i odbior-
ców? Muzyka kameralna, wykonywana przede
wszystkim w salonach ówczesnego mieszczań-
stwa czy arystokracji, stanowiła podstawową
rozrywkę tamtych czasów, ale również pełniła
istotne funkcje społeczne. To o niej dyskuto-
wano, to dzięki niej młodzi, nieznanymi artyści
mogli przedstawić się finansowej socjocie czy
po prostu zadebiutować, prezentując swoje
utwory lub kunszt wykonawczy. Na salonach
debiutowała niespełna osiemnastoletnia Pau-
lina García, tam też po raz pierwszy pokazał
się paryskiej publiczności Fryderyk Chopin. Jego
utwory – kapryśne miniatury, o przyciągającej
uwagę melodii, lekkie i zmienne w nastrojach
– z pewnością zdobyły uznanie salonowych
bywalców. Dla śpiewaków epoki *bel canto*,

takich jak García, mogły stanowić wyzwanie
techniczne i interpretacyjne. Z drugiej strony
Chopin był miłośnikiem pięknego śpiewu i wie-
loкратно w swojej korespondencji zachwycał
się zarówno sztuką wokalną wielkich śpie-
waków jak i twórczością operową – do osób
szczególnie przez niego admiirowanych należał
Vincenzo Bellini. Zatem wokalne transkrypcje,
których dokonała Viardot, a w ślad za nią
kolejni twórcy, były wypadkową ówczesnej sty-
listyki, estetyki i wymogów stawianych przez
publiczność. Wprawdzie Chopin nie przepadał
za przeróbkami swoich utworów, czemu wie-
loкратно dawał wyraz w listach, jednak trans-
krypcje Viardot zaakceptował od początku,
a nawet udostępnił śpiewacze część mazur-
ków pozostających jeszcze wówczas w rękopi-
sach. Akompaniował jej również osobiście
podczas wykonania transkrypcji podczas wspo-
mnianych już wcześniej, wspólnych koncertów.

Pracę nad przeróbkami mazurków Viar-
dot rozpoczęła podczas letnich pobytów
w Nohant, gdzie gościła wraz z mężem
Louisem w latach 1841-43 oraz 1845-46.
Wakacje w Nohant były doskonałą okazją
do wspólnej pracy twórczej i studiów, a wie-
czorne spotkania salonowe – do prezentacji
artystycznych. Za podstawę kompozycji Viar-
dot przyjęła chopinowską formę mazurka,

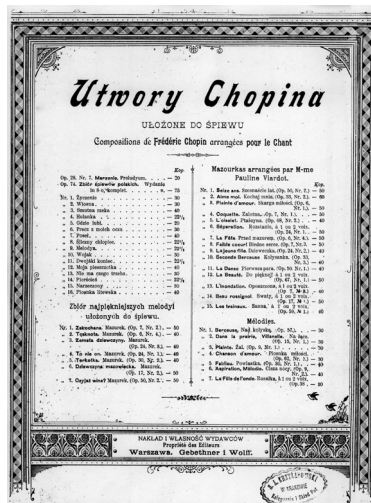
pozostawiając oryginalną melodię bądź uzupełniając ją tam, gdzie to było konieczne, o własne motywy. Zgodnie z ówczesną praktyką wykonawczą pomiędzy częściami niektórych mazurków wstawiła improwizowane kadencje. Ze względu na tekst literacki posiadający wewnętrzną dramaturgię, niektóre transkrypcje stanowią zestawienie kilku utworów Chopina, bądź ich części. Połączenie specyficznej „polskiej nuty” będącej podstawą chopinowskich mazurków z elementami wprowadzonymi przez Viardot stanowi doskonały przykład uniwersalności języka muzycznego i odkrywa przed słuchaczem nową, czysto wokalną stronę tych miniatur.

Przeglądając literaturę muzykologiczną wielokrotnie zetknęłam się z niechętnym stosunkiem chopinologów do kwestii transkrypcji. Prawdą jest, że wiele z nich stanowi raczej nieudane próby uproszczenia Chopina na potrzeby amatorskich wykonań. Jest jednak spora grupa utworów – wśród nich choćby transkrypcje Viardot, Bordèse, czy polskich kompozytorów, takich jak: Karol Strużiński, Józef Nowakowski, Adam Münchheimer, Zygmunt Noskowski – posiadających spore walory muzyczne i wykonawcze. Mamy nadzieję, że przywrócone do życia z towarzyszeniem historycznego instrumentu firmy

Pleyel oddadzą atmosferę tamtych dni i sprawią radość dzisiejszym odbiorcom.

Małgorzata Kubala

Strona tytułowa wydania Gebethner i Wolff, seria wydawnicza Warszawa 1897-99 | The title page of the Gebethner & Wolff series edition, Warsaw, 1897-99



Que de vivre sans espoir!
Dieu, fais grâce, car j'expire, j'expire!
Prépare-toi, faible coeur,
À l'angoisse, à la douleur,
Puisqu'il te plaît de rêver
Ce qui ne peut arriver
Ah! tais-toi, tais-toi, mon coeur,
Ah! souffre et meurs de douleur!

9 La jeune fille

Quand on est jeune et gentile,
Comment ne pas le savoir?
Tout d'abord, la jeune fille
Interroge son miroir
Lui plaît-il de mieux s'instruire?
La plus simple n'a qu'à lire
Dans un oeil brillant d'espoir.
Un jour vient où l'innocente,
Sur ce sujet est savante:
Il suffit d'entendre
Ce que dit une voix tendre.
Prends pitié, belle inhumaine,
De ma peine!
Ou termine mon martyre,
Ou j'expire!
Mais de ce délire,
Le mieux est de rire.
Qui, de ce délire
Il faut rire.
Beaux oiseaux, au riche plumage
On connaît votre ramage,
Et certes le plus sage
Est de fuir tout servage.

życie bez żadnej nadziei!
Boże, okaż łaskę, bo konam, konam!
Bądź gotowe, kruche serce,
Na udrękę i cierpienie,
Skoro masz ochotę marzyć
O tym, co nie może ci się zdarzyć
Ach, uspokój się, uspokój się, me serce!
Ach! zdręczaj się i skonaj z bólu!

9 Młoda dziewczyna

Kiedy się jest młodą i uroczą,
Jak o tym nie wiedzieć?
Najpierw więc młoda dziewczyna
Zapytuje swoje lustro
Czy otrzyma jeszcze lepszą instrukcję?
Najprościej to wyczytać
W oku błyszczącym nadzieją.
Aż nadchodzi dzień, gdy niewiniątka,
W tej materii staje się świadome:
Wystarczy posłuchać
Co szepcze jej do ucha czyjś czuły głos.
Ulituj się piękna i nieczuła,
Nad moją winą!
I zakończ moją mękę,
Albo skonam!
Ale z tego szaleństwa,
Najlepiej jest wyśmiać się.
Tak, z tego obłąd
Trzeba się śmiać.
Piękne ptaki o bogatym upierzeniu
Znamy wasz szczebiot,
I z pewnością najmądrzej,
Będzie uciec od zniewolenia.

Lorsqu'au logis il vient me conduire! Ah!
Mais Dieu sait à quoi je rêve!
La Mazourke, hélas, s'achève, ah!
Du bonheur l'instant s'avance,
Ne songeons plus qu'à la danse.

⑧ Faible coeur!

Préparetoi, faible coeur,
À l'angoisse, à la douleur,
Puisqu'il te plaît de rêver
Ce qui ne peut arriver, faible coeur!
Préparetoi, faible coeur!
De mon mal dois-je parler?
Ou dois-je faire un mystère?
Je crains de le révéler,
Mais je meurs, je meurs de me taire!
De mon mal dois-je parler? Ah!
Je meurs de me taire, mais je tremble,
Mais je tremble d'en parler.
Jamais coeur plein de tendresse
N'éprouva tant de tristesse!
Que l'espoir me berce une heure,
Et pendant des mois je pleure,

Tout un siècle de tourments
Suit les courts et doux moments!
Ah! Préparetoi, faible coeur,
À l'angoisse, à la douleur,
Puisqu'il te plaît de rêver
Ce qui ne peut arriver.
Prends pitié mon Dieu, j'expire,
Vivre passé mon pouvoir.
C'est souffrir trop long martyre,

Gdy wieczorem odprowadza mnie do domu, ach!
Lecz jedynie Bóg wie, co mi się marzy!
Mazurek, niestety, już kończy się, ach!
Chwila szczęścia przemija,
Więc nie myślmy o niczym, jak tylko o tańcu.

⑧ Kruche serce

Bądź gotowe, kruche serce,
Na udrękę i cierpienie,
Skoro masz ochotę marzyć
O tym, co nie może ci się zdarzyć, kruche serce!
Bądź gotowe, kruche serce!
Czyż mam wspomnieć swą niedolę?
Czy też sekret mam zachować?
Łękam się ujawnić go,
Więc umieram, milczenie mnie dobija!
Czyż mam wspomnieć swą niedolę? Ach!
Milczenie mnie dobija, lecz się wzdrygam,
Lecz się wzdrygam o tym mówić.
Nigdy serce pełne tkliwości
Nie odczuło takiej melancholii!
Niech chociaż przez godzinę ukoi mnie nadzieja,
Nawet jeśli mam potem przez całe miesiące
rozpaczać,

Cały wiek tortur
Nastaje po krótkich chwilach ukojenia!
Ach! Bądź gotowe, kruche serce,
Na udrękę i cierpienie,
Skoro masz ochotę marzyć
O tym, co nie może ci się zdarzyć.
Boże, zlituj się, bo konam!
Życie jest nad moje siły.
Zbyt nieznosną jest męczarnią

Fryderyk Chopin – Pauline Viardot amitié amoureuse

The present CD featuring Chopin Mazurkas in a transcription by Paulina Viardot and Luigi Bordèse is an attempt to bring the nineteenth-century style of vocal-instrumental chamber music closer to present-day listeners. This type of music was present in the output of Poland's foremost composer. The masterpieces of his instrumental music are performed all over the world and his small-size pieces, such as mazurkas, waltzes and preludes are staple items in the repertoire of all high-calibre pianists. Chopin's settings to texts by Polish poets remain much less known, particularly outside Poland, whereas transcriptions of his mazurkas for voice and piano are performed extremely rarely. In fact, they have almost fallen into oblivion.

Paulina Viardot-García (1821-1910) belonged to the circle of Chopin's closest friends. The daughter of the Spanish singer Manuel García and the sister of the famous diva of those days Maria Malibran, she won great acclaim for her vocal artistry. She also wrote and published her own compositions. During her frequent visits to the estate of George Sand in Nohant, she studied the works of Chopin under the composer's tutelage. Her

love for his music was so great that she had mastered Polish before she started studying his songs. At the end of 1857 and the beginning of 1858 she came to Warsaw to give performances of Chopin songs in their original Polish version. Fascinated by Chopin's mazurkas, she arranged a selection of them for voice and piano, with the composer's approval. A cycle of twelve mazurkas, with French text by Louis Pomey, was performed by Chopin and Viardot several times in Paris and during the composer's last public appearance in London, on all these occasions winning universal admiration in the musical world. After Chopin's death, Viardot also performed the vocal transcriptions of his mazurkas in Berlin, Warsaw, Budapest (with Clara Schumann), Wrocław and Weimar (most probably with Franz Liszt). The first selection of Viardot's transcriptions, comprising six mazurkas, was published in Paris in 1864, followed in 1866 by the entire collection of twelve. The success of the publication resulted in an upsurge of interest in Chopin's oeuvre and transcriptions of his music for various instruments penned by many composers. One of them was the Italian composer and vocal teacher Luigi Bordèse (1815-1886). He arranged ten mazurkas for one or two voices with piano accompaniment. The German

publisher Gebethner & Wolff, based in Warsaw and Berlin, added three of them to Viardot's transcriptions and published them all under the title 'Utwory Chopina ułożone do śpiewu' (Chopin's works arranged for singing), erroneously attributing the authorship of the entire collection to Pauline Viardot. The present CD is based on this publication.

When embarking on our recording project, we thought that the fundamental question concerned the role which this type of pieces played for nineteenth-century composers and music lovers. Chamber music, performed primarily in bourgeois and aristocratic salons, constituted the most popular form of entertainment, at the same time fulfilling important social functions. It was a topic of debates and it served as a vehicle for young, unknown artists to introduce themselves to the financial elite or, simply, to make their debut and demonstrate their compositions or performing skills. It was in a salon that Paulina García, the future Paulina Viardot, made her debut before her 18th birthday. Chopin, too, performed for the first time before the Parisian audience in one of the city's artistic salons. His pieces – light, whimsical miniatures, with ear-catching melodies and changing moods – surely won the admiration of high society. For the singers

of the *bel canto* period, such as Viardot, however, they could pose both a technical and interpretative challenge. On the other hand, Chopin loved beautiful singing. His letters contain many words of praise for great singers and operas, Vincenzo Bellini being his favourite composer of operas. The vocal transcriptions penned by Viardot, and those following in her footsteps, were a product of the style, artistic tastes and expectations of the audiences of the time. Even though Chopin was not too keen to see his compositions transcribed (his letters contain many remarks to this effect), he approved of Viardot's work right from the start and even gave her access to some of his mazurkas still in manuscript form. As was mentioned earlier, he served as her accompanist during her performances of the transcriptions of his works.

Viardot started working on the transcriptions of Chopin mazurkas during her sojourns in Nohant, together with her husband Louis, in the summers of 1841-43 and 1845-46. The holidays in Nohant were the perfect opportunity to study music together and organize salon concerts in the evenings. Viardot took as the basis for her work the composer's form of the mazurka, adopting the original melody or supplementing it with her own

7 La fête

Ah! Le village est tout en fête,
À danser chacun s'apprête,
Cette rose à mon corsage
Va lui plaire, je le gage,
Cette simple fleur nouvelle,
À ses yeux va me rendre belle.
Le village est tout en fête,
Vite, il faut que je m'apprête.
La mazourke au loin commence,
Et sans moi, voilà qu'il danse!
Qu'il est beau, qu'il a de grâce!
Nul au balne le surpasse.
Ah! Le village est tout en fête,
À danser chacun s'apprête;
Ces rubans, cette dentelle
À ses yeux me rendront belle.
Vite, il faut que je m'apprête!
Quel charme, quell charme! Quelle ivresse!
Lorsqu'avec tendresse,
Dans ses bras il me presse!
Le plus doux rêve,
Tous deux unis, au monde nous enlève
Quel charme, quelle ivresse!
Lorsqu'avec tendresse,
Dans ses bras il me presse,
Je respire à peine
Quand au logis, le soir, il me ramène.
La nuit trop tôt s'avance,
Hélas! trop tôt s'avance,
Et les airs de danse
Expirent en cadence
Le bienaimé, le bienaimé soupire,

7 Karnawał

Ach! Cała wieś żyje karnawałem,
Każdy gotów ruszyć w tany,
Ta róża na mym gorsecie
Spodoba się mu, jestem pewna,
Ten skromny świeży kwiat,
W jego oczach doda mi urody.
Cała wieś żyje karnawałem,
Nuże, pora mi się zbierać!
W dali zaczyna się mazurek,
Beze mnie, a on już tańczy!
Jakiż on piękny, ileż w nim gracji!
Nikt na tym balu nie dorówna mu.
Ach! Cała wieś żyje karnawałem,
Każdy gotów ruszyć w tany;
Te wstążeczki, te koronki
W jego oczach dodadzą mi urody,
Nuże, pora mi się zbierać!
Cóż za czar, cóż za czar! Cóż za upojenie!
Gdy z czułością,
Bierze mnie w ramiona!
Najśladzszy sen,
Od spraw tego świata odrywa wspólnie nas dwoje
Cóż za czar, cóż za upojenie!
Gdy z czułością,
Bierze mnie w ramiona!
Z trudem łapię oddech,
Gdy wieczorem odprowadza mnie do domu.
Noc zbyt szybko zapada,
Niestety, zbyt szybko zapada,
I dźwięki tańca
Cichną stopniowo
Mój oblubieniec, oblubieniec czule wzdycha,

⑥ **Séparation** – duo

Voice I : Pars, et nous oublie;
Pars, ne suis point mes pas.
La fortune ennemie
M'arrache de tes bras.
Las! Envain m'implore
Ce lui que j'adore.
J'avais su le charmer,
Ma vie était trop belle,
Du sort la loi cruelle
Me défend de l'aimer.
Pars, et nous oublie,
Pars, ne suis point mes pas.
Laisse ton amie
S'arracher de tes bras.
Voice II : Reste, o mon amie,
Ou je suivrai tes pas.
Mon coer, ma vie
S'en vont quand tu t'en vas.
Mais envain t'implore
Ce lui qui t'adore.
Les Dieux qui, pour charmer,
T'ont fait naître si belle,
Ne veulent pas, cruelle,
Que ton coeur sache aimer.
Reste, ou je suivrai tes pas.
Car mon coeur, ma vie
S'en vont quand tu t'en vas.
Ah ! Reste, o mon amie,
Ou je suivrai tes pas.
Car mon coeur, ma vie
S'en vont quand tu t'en vas.

⑥ **Rozłąka** – duet

Głos I: Odejdź i zapomnij o nas;
Nie chodź za mną w ślad.
Nieprzyjazny los
wrywa mnie z twych objęć.
Biada! Na próżno mnie błaga
ten, którego uwielbiam.
Umiałam go czarować,
Me życie było aż nazbyt piękne,
Lecz okrutne prawo
Wzbrania mi go kochać.
Odejdź i zapomnij o nas,
Nie chodź za mną w ślad.
Pozwól swej kochance
Wyrwać się z twych ramion.
Głos II: Zostań, ma ukochana,
Albo pójde za tobą w ślad.
Moje serce, moje życie
Opuszcza mnie, gdy odchodzisz.
Lecz na próżno cię błaga
Ten, który cię uwielbia.
Bogowie, którzy po to, byś wzbudzała zachwyt,
Sprawili, żeś urodziła się tak piękna,
Nie życzą sobie, okrutnico,
By twe serce zdolne było kochać.
Zostań, albo pójde za tobą w ślad.
Moje serce, moje życie
opuszcza mnie, gdy odchodzisz.
Ach! Zostań, ma ukochana,
albo pójde za tobą w ślad,
Moje serce, moje życie
Opuszcza mnie, gdy odchodzisz.

motif wherever necessary. In line with the performing practice of the time, she interspersed the individual sections of the mazurkas with improvised cadenzas. To make the text, with its inner drama, correspond to the music, some of the transcriptions put together several mazurkas or their sections. The blend of the specifically Polish flavour, which is the hallmark of all of Chopin mazurkas, with the elements introduced by Viardot is an excellent example of the universal character of the musical language and it offers to listeners a new, purely vocal aspect of these miniatures.

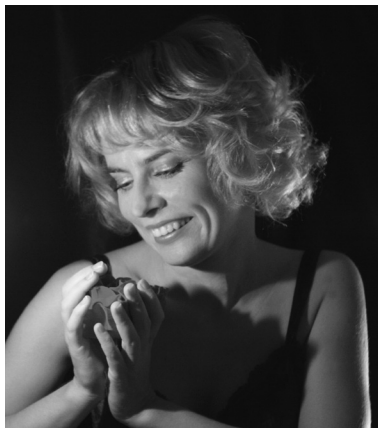
In my musicological studies, I have come across a great deal of evidence of Chopin scholars having a reluctant attitude to transcriptions. It is true that many of them are unsuccessful attempts to simplify Chopin's music to suit the needs of amateur performers. There is, however, quite a sizeable number of transcriptions which are of considerable merit, both as regards their compositional standard and the demands placed on the performers. Viardot and Bordèse apart, mentions should be made of works by such Polish composers as Karol Strudziński, Józef Nowakowski, Adam Münchheimer and Zygmunt Noskowski. It is our hope that the transcriptions featured on this CD, recorded with the accompaniment

of a historical Pleyel piano, will recreate the atmosphere of those years and be a pleasure to listen to.

Małgorzata Kubala

Lekcja fortepianu u Chopina, rys. Maurice Sand, Nohant 1844
Piano lesson by Chopin, Maurice Sand, Nohant 1844





Małgorzata KUBALA – sopran koloraturowy Absolwentka Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego (2000) oraz Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie (2002) w klasie śpiewu prof. Zdzisławy Donat; jej praca dyplomowa dotycząca techniki i estetyki wokalne baroku została wydana jako odrębny zeszyt w serii naukowej AMFC. Umiejętności wokalne doskonaliła u najlepszych polskich koloratur – Haliny Mickiewiczówny, Bogny Sokorskiej, Niny Stano, a także

u znakomitej koloratury węgierskiej – Sylwii Geszty.

Na scenie operowej zadebiutowała w 2000 r. partią Elmiry w „Sosarme” G.F. Händla. Już jako studentka brała udział w licznych koncertach organizowanych m.in. przez Koło Młodych SPAM, Warszawskie Towarzystwo Muzyczne, Muzeum Niepodległości w Warszawie, Filharmonię Zabrzeńską oraz Filharmonię Narodową w Warszawie. Stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministra Kultury Księstwa Luksemburg (2001). Finalistka VIII Międzynarodowego Konkursu Koloraturowego im. Sylwii Geszty (2002).

Od 2002 r. współpracuje z różnymi instytucjami muzycznymi i agencjami występując w szerokim i różnicowanym tematycznie repertuarze koncertowym: począwszy od opery, przez operetkę, musical aż po współczesne formy estradowe. W 2005 r. zadebiutowała w Polskim Radio. Została też zaproszona do udziału w „Czarodziejskim flecie” W.A. Mozarta przez Teatr Muzyczny w Łodzi (partia Królowej Nocy). W 2007 r. nawiązała współpracę z Marią Fołtyn, co zaowocowało udziałem we wznowieniu „Śpiewnika domowego” w Teatrze Wielkim-Operze Narodowej. Ma również na swoim koncie liczne koncerty za granicą (Niemcy, Austria, Luksemburg, Łotwa, Hiszpania, Kanada).

Et laisse toi charmer,
O belle cruelle,
Par qui saura t'aimer.

5 L'oiselet

Le ciel est clair et l'air est doux,
Tout rit, tout jase autour de nous;
Toi seul, toi seul, ô mon pauvre oiseau,
Toi seul languis triste et muet.
Le printemps qui tout ranime
De nos monts verdit la cime;
De la brise matinale
Un parfum d'amour s'exhale,
Aux champs, dans le secret des bois,
Tout ce qui vit dit à la fois
Le mot, le mot que la nuit dit au jour,
Le mot charmant, le mot d'amour.
Ah! Assise loin de son troupeau,
Et le suivant d'un oeil rêveur,
Chloé ne sait quel feu, quell feu nouveau
Soudain s'allume dans son coeur.
Mais toi l'on ne peut te charmer,
Tu fuis le doux plaisir d'aimer.
Ce lui de qui tu plains les maux
Gémit captif sous les barreaux,
Adieu! Adieu! l'amour et la gaîté
Pour qui n'a pas la liberté.

Pozwól się oczarować,
O piękna, okrutna,
Temu, który będzie umiał cię kochać.

5 Ptaszek

Niebo jest czyste, powietrze łagodne,
Wszystko uśmiecha się i gwarzy radośnie wokół nas;
Ty jeden, ty jeden, och mój nieszczęśliwy ptaszku,
Ty jeden trwasz smutny i niemy.
Wiosna, co wszystko rozbudza,
Zielenią okrywa szczyty naszych wzgórz;
W powietrzu porannym
Zapach miłości się unosi.
Na polach, w zaciszu borów,
Wszystko, co żyje, wymawia naraz
Słowo, słowo, które noc powtarza jutrzence,
Cudowne słowo, słowo – miłość.
Ach! Siedząc z dala od swych trzód,
I rozmarzonym wzrokiem spoglądając na nie,
Pasterka Chloe nie pojmuje, jakież to nowy płomień
Z nagle rozjarza się w jej sercu.
Lecz ciebie, ciebie uwodzić się nie da,
Ty słodkiej rozkoszy miłości unikasz.
Ten, nad którego dolą się litujesz,
Jęczy uwięziony za kratami;
Pożegnać, pożegnać się musi z miłością,
Ten, komu wolność nie jest dana.

Pourquoi taire ma douleur?
Mes lèvres veulent sourire,
Mes yeux disent mon malheur!
Hélas! loin de toi j'expire,
Pourquoi taire ma douleur?
Je veux sourire, Hélas! la mort,
La mort est dans mon coeur.

④ Coquette

De n'aimer que toi
Je donne ma foi,
O fille gentille, gentille;
Mais ma fidèle ardeur,
O fille gentille,
Ne peut toucher ton coeur.
Si dans tes regards j'ai su lire,
Tu plains malgré toi mon martyre,
Mais d'amour que je meure,
C'est un deuil d'un jour ou d'une heure.

Ah! Je ne veux que toi
Tu cherches pourquoi,
Fillette, coquette, coquette,
Eh bien! dis moi comment,
Fillette, coquette,
Comment faire autrement.
Quand l'amour s'en vient nous surprendre,
On veut d'abord lui résister,
Mais sa voix devient si tendre,
Qu'un jour il faut, il faut l'écouter Ah!
Donc, si tu m'en crois,
Accepte ma foi,
O belle cruelle, cruelle,

Po cóż przemilczać tę mękę?
Moje usta pragną uśmiechu,
Lecz moje oczy zdradzają cierpienie!
Niestety! z dala od ciebie konam,
Więc po cóż tać do cierpienie?
Ja pragnę uśmiechu, Niestety! śmierć,
Śmierć jest w moim sercu.

④ Kokietka

Że kocham tylko ciebie
Daję na to moje słowo,
O dziewczyno urocza, urocza;
Lecz żar mej wiernej miłości,
O dziewczę urocze,
Nie potrafi wzruszyć twego serca.
W twych spojrzeń odczytuję,
Że ty litujesz się nad moją męką,
Lecz to, że z miłości konam,
Wzbudza twoje współczucie ledwie na jeden dzień
lub jedną godzinę.

Ach! Ja pragnę tylko żebyś ty
Dociekała dlaczego tak jest,
Panienko, kokietko, kokietko,
Więc dobrze, powiedz jak,
Panienko, kokietko
Jak mam postępować inaczej.
Gdy miłość nas ogarnia,
Najpierw chcemy się przed nią bronić,
Ale jej głos staje się tak czuły,
Że pewnego dnia trzeba, trzeba go usłuchać Ach!
A zatem, jeśli mi uwierzysz
Przyjmij moje wyznanie,
O piękna, okrutna, okrutna,

Od 2008 r. Małgorzata Kubala jest wykładowcą Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie na Wydziale Wokalnym. W 2012 r. uzyskała tytuł doktora sztuk muzycznych w dziedzinie wokalistyki.

Małgorzata KUBALA – coloratura soprano

She is a graduate of the Institute of Musicology at Warsaw University (2000) and of the Fryderyk Copin Academy of Music (2002), where she studied voice with Zdzisław Donat. Her diploma dissertation on the vocal technique and aesthetics in the Baroque period has been published by the alma mater. She developed her skills under the guidance of some of the best Polish coloratura sopranos, including Halina Mickiewiczówna, Bogna Sokorska, Nina Stano, as well as the excellent Hungarian singer Sylvia Geszty.

She made her operatic debut in 2000 as Elmira in Handel's *Sosarme*. While still a student, she performed regularly at concerts organized by the Youth Circle of the Polish Musicians' Association, the Warsaw Music Society, the Independence Museum in Warsaw, the Warsaw Philharmonic and the Philharmonic in Zabrze. She held grants from the Polish Ministry of Culture and Art and the Ministry of Culture of Luxembourg. She was a finalist of

the 8th Sylvia Geszty International Coloratura Competition (2002).

Since 2002 she has worked closely with numerous music institutions and agencies, appearing in a wide-ranging repertoire spinning opera, operetta, musical and popular music. In 2005 she made her debut at Polish Radio and was invited to sing *The Queen of the Night* in Mozart's *The Magic Flute* at the Music Theatre in Łódź. In 2007 she took part in a revival of *Home Songbook* at the National Opera in Warsaw. Foreign tours have taken her to Germany, Austria, Luxembourg, Latvia, Spain and Canada.

She is a member of faculty at the Fryderyk Chopin University of Music in Warsaw. In 2012 she gained a doctorate in music (vocal arts).

Ryszard CIEŚLA – baryton

Absolwent AMFC w Warszawie. Solista Teatru Wielkiego w Warszawie od 1983 r. do dziś. Członek zespołu muzyki dawnej „Borns Consort” w latach 1983-1987. Laureat II nagrody na Międzynarodowym Konkursie wokalnym w 's-Hertogenbosh w Holandii w 1986 r. Stypendysta Ministerstwa Kultury i Sztuki w Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Wiedniu w sezonie 1988/89.



Profesor sztuk muzycznych, w latach 2005-2008 dziekan Wydziału Wokalnego AMFC, w latach 2008-2012 Prorektor ds. dydaktyki Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina. Ponownie wybrany na funkcję dziekana tego wydziału w roku 2012, przeprowadził reformę dydaktyczną wydziału przywracając mu kształt wokalno-aktorski.

Szef artystyczny Filharmonii im. Romualda Traugutta, towarzystwa patriotycznego założonego w 1983 r. przez muzykologa i krytyka

muzycznego Tadeusza Kaczyńskiego. Organizator i dyrektor artystyczny Festiwalu Filharmonii im. Romualda Traugutta: Festiwalu Pasyjnego „Crucifixus est...”, Festiwalu Pieśni Kompozytorów Polskich, Festiwalu Pieśni Europejskiej, Festiwalu Poezji Polskiej.

W roku 1997 za działalność w Filharmonii otrzymał wyróżnienie Niezależnej Fundacji Popierania Kultury Polskiej „Polcul Foundation” w Australii. W roku 2010 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Jest reżyserem wielu spektakli muzycznych, w tym oper: „Straszny dwór” (Chicago 2007) i „Così fan tutte” (2011 – Gorzów Wlkp., 2012 Teatr Wielki w Warszawie, Sewilla, Stambuł, 2013 Kielce, Rzeszów), „Don Giovanni” (Kielce 2014). Ponadto reżyserował takie spektakle jak: „Pieśń ujdzie cało ...” i „Nie całkiem Straszny Dworek” (Zespół Reprezentacyjny Wojska Polskiego); „Podnieś rękę Boże Dziecię”, „Warszawskie Dzieci”, „Patriusz Kościuszko na nas z nieba” i „Witaj, Majowa Jutrzenko” (Filharmonia im. R. Traugutta) oraz „Orfeusz i Eurydyka w Krainie Tęczy” (Teatr Nowy i Teatr Żydowski).

Nagrał do zbiorów archiwalnych Polskiego Radia pieśni Moniuszki, Paderewskiego, Szymanowskiego, Schuberta, Schumanna, Mahlera, Straussa i Ravela. W roku 1998 nagrał

Pourquoi donc t'en souvenir?
Mais quoi? Des pleurs, ma belle;
Ecoute, apaisetoj;
Plus de folle querelle,
Je t'adore, aimemoi.
Mais quoi! Tu pleures, ma belle.
Sois clémente, apaisetoj,
Plus d'inutile querelle,
Je t'adore; Sois à moi.

③ Plainte d'amour

Chère âme, sans toi j'expire,
Pourquoi taire ma douleur?
Mes lèvres veulent sourire,
Mes yeux disent mon malheur.
Hélas! loin de toi j'expire,
Pourquoi taire ma douleur?
Mes lèvres veulent sourire,
Mes yeux disent mon malheur!
Mon malheur! Mon malheur!
Ah! mon malheur!
Que ma cruelle peine,
De ton âme hautaine
Désarme la rigueur!
Hélas! loin de toi j'expire,
Pourquoi taire ma douleur?
Mes lèvres veulent sourire,
Mes yeux disent mon malheur!
Cete nuit dans un rêve,
Je croyais te voir;
Ah, soudain la nuit s'achève,
Et s'enfuit l'espoir.
Ah! chère âme, sans toi j'expire,

Więc po cóż ci o niej przypominać?
Lecz co to? Skąd ten szloch, moja śliczna;
Posłuchaj, opanuj się;
Dość tej głupiej sprzeczki,
Uwielbiam cię, więc i ty kochaj mnie.
Lecz co to! Szlochasz, moja śliczna.
Bądź tak łaskawa, opanuj się,
Dość tej niepotrzebnej sprzeczki,
Uwielbiam cię; więc mają bądź.

③ Skarga miłosna

Moja duszo, bez ciebie konam,
Na cóż przemilczać moje cierpienie?
Moje wargi chcą się uśmiechać,
Ale moje oczy zdradzają moje cierpienie.
Niestety! z dala od ciebie konam,
Po co ukrywać mój ból?
Moje usta chcą się uśmiechać,
Ale moje oczy zdradzają cierpienie!
Moje cierpienie! Moje cierpienie!
Ach! Moje cierpienie!
Niech moja okrutna męka,
Twój wyniosły duszy
Osłabi zawziętość!
Niestety! z dala od ciebie konam,
Po co ukrywać mój ból?
Moje usta chcą się uśmiechać,
Lecz moje oczy zdradzają moje nieszczęście!
Tej nocy pogrążona we śnie,
Wierzyłam, że cię widzę;
Ach, naraz noc się skończyła,
I uleciała nadzieja.
Ach! moja duszo, bez ciebie konam,

① Seize ans

Voici que j'ai seize ans.
On dit que je suis belle;
Adieu, adieu, jeux innocents,
Le monde à lui m'appelle.
Quelle ivresse dans tous mes sens!
Toujours fête nouvelle!
J'entends, la nuit dans mon sommeil,
Chanter la valse que j'adore,
Et le matin, à mon réveil,
La valse chante encore.
Plus d'un amoureux
M'a dit pour vous,
Pour vous je soupire;
Mais l'oeil langoureux
Et l'air piteux
Me font rire.
Mais peut-être, quelque jour,
Triste et pleurant sur moi-même,
Faudrait-il dire à mon tour
Vous qui m'aimez, je vous aime!
Mais non... c'en est fait point d'amour!
La danse est ce que j'aime!

② Aime-moi

Tu commandes qu'on t'oublie,
J'ai grand peine à t'obéir;
Mais ainsi le veut ma mie,
Son désir est mon désir.
Vraiment, vraiment, mon désir.
Lorsque joyeux je m'élançais,
Tu rougis et veux me fuir,
Mon amour est une offense,

① Szesnaście lat

Oto mam szesnaście lat
Mówią mi, że jestem piękna;
Żegnajcie, żegnajcie niewinne gry
Wzywa mnie świat zabawy.
Cóż za upojenie wszystkich zmysłów!
Ciągłe nowe święto!
A w nocy, w mym śnie,
Brzmi śpiew walca, który uwielbiam
I rano, kiedy się budzę,
Ten walc wciąż brzmi jeszcze.
Niejeden z zakochanych
Mówi mi: dla pani,
Do pani wzdycham;
Ale omdlewające spojrzenia
I żaloszny wygląd
Śmieszą mnie.
A może pewnego dnia,
Smutna i płacząca nad samą sobą,
Trzeba by powiedzieć wreszcie
Ty kochasz mnie – i ja kocham ciebie!
Ale nie... tu nie ma żadnej miłości!
To taniec jest tym, co kocham naprawdę!

② Kochaj mnie

Żądasz by cię zapomniać
Mnie trudno poddać się twej woli;
Lecz skoro tego sobie życzy moja ukochana,
To jej życzenie jest moim życzeniem.
Doprawdy, doprawdy jest moim życzeniem.
Gdy ja tryskam radością,
Ty czerwienisz się i chcesz ode mnie uciec,
Widąc moja miłość jest dla ciebie przykrością,

z Filharmonią Traugutta pieśni okresu odzyskania niepodległości sprawując zarazem kierownictwo muzyczne (Studio Hard Record).

Ryszard CIEŚLA – baritone

A graduate of the Fryderyk Chopin Academy of Music (now the University of Music) in Warsaw, he has been a soloist of the Grand Theatre – National Opera in Warsaw since 1983. He was a member of the 'Bornus Consort' Early Music Ensemble from 1983 to 1987. He also studied at the Hochschule für Musik und Darstellende Kunst in Vienna, thanks to a grant from the Ministry of Culture and Art (1988/89). He won Second Prize at the International Vocal Competition in 's-Hertogenbosch in the Netherlands in 1986.

He also pursues a teaching career as a Professor at his alma mater, serving as the Dean of the Vocal Department (2005-2008) and Vice-Chancellor for academic studies (2008-2012). Having been re-elected for the post of Dean of the Vocal Department in 2012, he introduced a reform of the teaching programme aimed at combining the study of voice and drama.

Ryszard Cieśla also serves as artistic director of the Romuald Traugutt Philharmonic, a patriotic society which was founded in 1983 by the musicologist and music critic Tadeusz

Kaczyński, and is the organizer and artistic director of several festivals run by the Philharmonic (the 'Crucifixus est...' Festival of Passion Music, the Festival of Songs by Polish Composers, the Festival of European Song, the Festival of Polish Poetry). His activities in the Romuald Traugutt Philharmonic won him a prize from the Independent Polcul Foundation for the Promotion of Polish Culture in Australia (1997) and the Knight's Cross of the Order of Reborn Poland (2010).

He is also active as a director, having produced Moniuszko's *The Haunted Manor* in Chicago (2007). Mozart's *Così fan tutte* in Gorzów Wielkopolski (2011), the National Opera in Warsaw (2012), Seville (2012) and Istanbul (2012), Kielce (2013) and Rzeszów (2013) and Mozart's *Don Giovanni* in Kielce (2014). He has also directed several performances of Polish national and patriotic songs.

He has recorded for Polish Radio a wide selection of songs by Moniuszko, Paderewski, Szymanowski, Schubert, Schumann, Mahler, Richard Strauss and Ravel. In 1998 he recorded (with the Romuald Traugutt Philharmonic) songs from the period of Poland's regained independence in 1918, also serving as music director of the project (Studio Hard Record).



Francisco Manuel SORIANO RAMÍREZ
– fortepian

Urodzony w Sewilli, studiował fortepian w Konserwatorium Sewilskim, następnie w Wyższej Szkole w Madrycie u prof. Juliána Lopeza Gimeno, po czym otrzymał stypendium rządu andaluzyjskiego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hiszpanii na studia podyplomowe w Akademii Muzycznej w Warszawie w klasie prof. Jerzego Sterczyńskiego. Jednocześnie brał udział w kursach mistrzowskich

Borisa Bermána, Edwarda Wolanina, Josepa Coloma, Joaquína Achúcarro, Bruna Canino, Pascala Rogé i innych. Od 2002 r. pracuje na stanowisku profesora fortepianu w Conservatorio Superior „Manuel Castillo” de Sevilla.

W 2007 r. zadebiutował jako solista z orkiestrą w Londynie. Koncertuje w Hiszpanii oraz w innych krajach, przede wszystkim w Polsce, grając recitale solowe i koncerty w składach kameralnych m.in. z solistami Orquesta Sinfónica de Sevilla, Zahir Ensemble, solistami śpiewakami: Carmen Serrano, Emmanuela Barazia, Manuelem de Diego Pardo, Ryszardem Cieślą, Małgorzatą Kubalą, Alberto Arrabalem. Współpracował jako korepetytor w produkcjach Opera del Teatro de la Maestranza de Sevilla. Obecnie doktorant Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie, specjalizujący się w hiszpańskim repertuarze fortepianowym.

Francisco Manuel SORIANO RAMÍREZ
– piano

Born in Seville, he studied piano at the city's Conservatory and in Madrid (with Professor Julián López Gimeno). He was then a post-graduate student of Professor Jerzy Sterczyński at the Music Academy in Warsaw (thanks to a grant from the Andalusian government and the Spanish Foreign Ministry. He has attended

masterclasses given by Boris Berman, Edward Wolanin, Josep Colom, Joaquín Achúcarro, Bruno Canino, and Pascal Rogé. He has worked as a professor of piano at the Conservatorio Superior 'Manuel Castillo' de Sevilla since 2002.

In 2007 he made his orchestral debut in London. He performs regularly in Spain and several other countries, primarily Poland, giving solo recitals and playing in chamber ensembles

(soloists of Orquesta Sinfónica de Sevilla, Zahir Ensemble) and with singers (Carmen Serrano, Emmanuela Barazia, Manuel de Diego Pardo, Ryszard Cieśla, Małgorzata Kubalą, Alberto Arrabal). He has worked as repetiteur at the Opera del Teatro de la Maestranza de Sevilla. He is currently working on his doctorate at the Fryderyk Chopin University of Music in Warsaw, specializing in Spanish music.

Fortepian PLEYEL, na którym zarejestrowano niniejsze nagranie, pochodzi z kolekcji Andrzeja Włodarczyka, która to zawiera również inne fortepiany z czasów Chopina (Érard, Broadwood). Fortepian został sprzedany przez firmę Pleyel w 1842 roku do Rouen we Francji. Instrument jest identyczny z fortepianem, którego używał Fryderyk Chopin w czasie pobytu w Nohant. Konserwację instrumentu przeprowadzono w pracowni Andrzeja Włodarczyka.

The **PLAYEL piano** used in this recording comes from the collection of Andrzej Włodarczyk, which also includes other instruments from Chopin's time (Érard, Broadwood).

It was sold by the Pleyel company to the French town of Rouen in 1842. It is identical to the one which Chopin used during his stay in Nohant. Conservation of the instrument was carried out in Andrzej Włodarczyk's workshop.

